

Na tanecznej niwie

Wszystko zaczęło się prawie cztery lata temu, gdy **Günter Tolkmitt** — choreograf z Oldenburga (RFN), spędzając wakacje w Polsce, zobaczył koncert „Ziemi Elbląskiej”. Zafascynował go ten zespół, więc... zaprosił go na tournée do siebie, do Oldenburga.

10 dni spędzonych w RFN — to bardzo miły okres w historii zespołu. Wszędzie byli przyjmowani bardzo serdecznie i życzliwie, zapraszani do ponownej wizyty. Wszystko wskazuje na to, że i w przyszłym roku „Ziemia Elbląska” i „Młody Elbląg” ponownie pojedą na podbój niemieckiej publiczności.

Tymczasem w tych dniach Polskę odwiedził Günter Tolkmitt wraz ze swoją, 37-osobową grupą baletową. Przywieźli ze sobą spektakl zatytułowany „Sklep z lalkami”, który przedstawili publiczności Elbląga, Nowego Dworu i Pasłęka. Wszystkim bardzo podobały się występy młodziutkich tancerzy. Większość z nich mieści się w przedziale wiekowym 6—15 lat!

Występy — to tylko część

programu pobytu w Polsce grupy G. Tolkmitta. Zwiedzili oni także ziemię elbląską, Gdańsk, a także odbywali wspólne próby z tancerzami z Elbląga. Co owa wymiana doświadczeń da — przekonamy się zapewne już wkrótce.

Warto na koniec wspomnieć o samej postaci Güntera Tolkmitta. Choreograf, absolwent berlińskiej szkoły baletowej, tańczył na deskach teatrów w Dreźnie, Lipsku i Berlinie (w tym także w słynnym Stadt Theater Berlin). Wypadek drogowy odsunął go od czynnego uprawiania zawodu, baletowi jednak pozostał wierny. Założył własną szkołę baletową, której część odwiedziła właśnie Polskę.

Od pewnego czasu Tolkmitt współpracuje z zespołami tanecznymi Elbląga, wspólnie przygotowując bajkę pt. „Piotruś i Wilk”, której premierę mieszkańcy Elbląga będą mogli zobaczyć już w grudniu tego roku.

WITOLD WERNER